

amerykańskich jest swego rodzaju drogowskazem (np. hasła *uprawnienia stanów, prawo naturalne*).

Spora część haseł związana jest z osobami. Mimo amerykańskiego spojrzenia nie brak tutaj nazwisk myślicieli europejskich, choć nieco dziwić może dość szeroka gama od Josepha de Maistre'a do Karla Poppera. Wskazuje to jeszcze raz na rozmaite źródła konserwatyzmu amerykańskiego i jego niejednoznaczne postrzeganie.

W końcowej części publikacji zamieszczone zostały eseje, w których amerykańscy naukowcy przedstawiają genezę myśli konserwatywnej. W pierwszym z nich Carnes Lord opisując wpływ grecko-rzymskie analizuje m.in. filozofię Platona, Arystotelesa i Cyncerona. Cytując Arystotelesa dochodzi do wniosku, iż konserwatyzm klasyczny nie jest konserwatyzmem wolnorynkowym. W kolejnym artykule Jacob Neusner doszukuje się wpływów tradycji żydowskiej na współczesny konserwatyzm. Zdaniem autora judaistyczna koncepcja porządku społecznego, wyraża zasadę nienaruszalności własności prywatnej, zobowiązania jednostki wobec społeczności czy odpowiedzialności za własne czyny. James Schall w tradycji chrześcijańskiej dostrzega wpływ na myśl konserwatywną poprzez m.in. opracowanie teorii prawa naturalnego i uznanie zasady hierarchii i pomocniczości jako elementów życia społecznego. Peter Stanlis omawia wpływ, jaki miała rewolucja amerykańska na współczesną myśl konserwatywną.

Najciekawszym chyba esejem, który jest bardzo bliski poglądom autora Encyklopedii jest esej ostatni pióra Charlesa Keslera. Autor zmagając się z historią amerykańskiego konserwatyzmu wskazuje na różnice dzielące amerykański i europejski konserwatyzm. Konserwatyzm amerykański, zdaniem autora przychylniej traktuje równość ludzi i naturalne prawa. Jest przy tym bardziej demokratyczny i republikański niż jego europejski odpowiednik. Wiąże się to m.in. ze spuścizną pozostawioną przez Ojców Założycieli. Spuściznę tę atakował najpierw ruch progresywistów, a następnie liberałowie. Konserwatyści czynnie przeciwstawiali się temu zjawisku od lat osiemdziesiątych XIX wieku, jednakże o zorganizowanym ruchu konserwatywnym możemy mówić, zdaniem autora, dopiero po epoce Nowego Ładu i po drugiej wojnie światowej. W tym czasie ukazało się wiele książek, które określały, czym jest konserwatyzm oraz pism, które propagowały myśl konserwatywną. Uaktywniły się ponadto ośrodki myśli konserwatywnej związane z uniwersytetami, instytucjami i fundacjami. Autor zauważa, iż w swojej historii amerykański ruch konserwatywny zawsze był podzielony na tradycjonalistyczne i libertarianie skrzydła.

Książka kończy się ciekawie zaprezentowanym konserwatywnym spisem lektur oraz obszerną bibliografią z podanymi również polskimi przekładami.

MICHAŁ LIZAK (Szczecin)

Acta Tomiciana. Tomus octavus decimus A.D. MDXXXVI. Collegerunt Venceslaus Urban et Andreas Wyczański. Supplevit et edidit Richardus Marciniak, Kórnik A.D. MCMXCIX, pp. X + 531.

Po 33 latach przerwy ukazał się 18 tom Tomicjanów, jednego z najbardziej cenionych wydawnictw źródłowych do dziejów Polski w XVI w., zawierającego dokumenty powstałe w i wpływające do kancelarii królewskiej czasów panowania Zygmunta Starego a zebrane po śmierci podkanclerzego i biskupa krakowskiego Piotra Tomickiego przez jego pisarza i kanonika krakowskiego Stanisława Górskiego. Wydawnictwo Aktów Tomicjanów, zapoczątkowane – jak wiadomo – w połowie XIX stulecia przez Tytusa Działyńskiego, założyciela Biblioteki Kórnickiej, opierało się pierwotnie wyłącznie na kolekcji Stanisława Górskiego (t. 1-8, Poznań 1852-1860), później – za czasów redakcji Zygmunta Celichowskiego – uległo ono poszerzeniu o akta i listy,

których nie zawierały ani teki Górskiego, ani przygotowane przezeń czystopiśmienne kodeksy Tomicjanów (t. 9-13, Poznań 1876-1915). Władysław Pociecha, który opracował tomy 14-17 (Wrocław – Kraków – Poznań 1952-1966), nadał wydawnictwu charakter swoistego kodeksu dyplomatycznego Polski I połowy XVI w., umieszczając w nim nie tylko wszystkie teksty zebrane przez Górskiego, ale włączając doń również zachowane w zbiorach polskich i obcych akta i listy związane z panowaniem Zygmunta Starego, a szczególnie z jego działalnością polityczną. W tomach, wydanych przez W. Pociechę coraz liczniej zamiast pełnych tekstów dokumentów zamieszczano ich rejestry; dyktowało to z jednej strony mniejsze ich znaczenie dla nauki, z drugiej fakt wcześniejszego ich opublikowania w innych wydawnictwach źródłowych, np. w wydawanych pod kierunkiem Karoliny Lanckorońskiej *Elementa ad fontium editiones* (T. 1-80, Romae 1960-1998).

Koncepcja Władysława Pociechy stała się też podstawą materiału zebranego w tomie 18. Tom obejmuje 445 dokumentów, z czego aż 253 w formie rejestrow; liczba tekstów przejętych ze zbiorów Stanisława Górskiego stanowi w nim zatem nie więcej jak czwartą część całości. Tom, w którego przygotowaniu Ryszarda Marciniaka wspomagali Wacław Urban i Andrzej Wycański, jest dziełem najwyższych kompetencji, perfekcyjnej techniki edytorskiej i benedyktyńskiej pracowitości; zawiera on m.in. staranne opisy dokumentów (rejestry), bogaty, wręcz drobiazgowy zestaw odsyłaczy oraz indeks osób, miejscowości i rzeczy.

Tom ukazuje wydarzenia roku 1536: politykę zagraniczną i wielostronne wysiłki dyplomacji polskiej. Wiele miejsca zajmują dokumenty odnoszące się do spraw pruskich i duńskich. Sprawy polityki wewnętrznej zdominowały dwa sejmy, z których pierwszy obradował w Piotrkowie na przełomie 1535 i 1536 r. pod nieobecność bawiącego na Litwie króla i zakończył się odmową stanów uchwalenia podatków, potrzebnych na wojnę z hospodarem mołdawskim, którą chciało prowadzić siłami pospolitego ruszenia; drugi zaś, zwołany do Krakowa na koniec listopada 1536 r. upłynął przy wtórze żądań szlachty przeprowadzenia egzekucji praw i stanowił już zapowiedź dramatycznych wydarzeń, jakie przyniesie w roku następnym rokosz szlachty zgromadzonej pod Lwowem. Nieliczne dokumenty poświęcone sejmom najbardziej też interesują historyka prawa. Otrzymuje on kilka ciekawych tekstów, tworzących literaturę przedsejmową i szereg ilustracji obrazujących wolę Zygmunta uzyskania podatków bezpośrednio od sejmików, oraz kampanii sejmikowej, która okazuje się bardziej rozciągnięta w czasie, niż to się zazwyczaj przyjmuje w literaturze; dowiaduje się on o wysiłku króla mającym na celu zmuszenie senatorów do uczestnictwa w sejmikowych obradach, znajduje opis obrad sejmików generalnych w Kole i Korczynie, wykazy poborców podatkowych, teksty legacji wystawianych pełnomocnikom królewskim na sejmy. Stosunkowo wyraźnie wyłania się sprawa funkcjonowania sejmików Prus Królewskich. Historyka idei z pewnością zainteresują dokumenty, poświadczające żywe stosunki łączące przedstawicieli oświeconej magnaterii z Erazmem z Rotterdamu.

W sumie materiał zawarty w tomie trudno nazwać rewelacyjnym. W jego świetle nie zmienia się utrwalony w piśmiennictwie naukowym obraz państwa i polityki króla za panowania przedostatniego Jagiellona na tronie polskim i trzeba zgodzić się z Ryszardem Marciniakiem, kiedy we wstępie do tomu zachęca do ponownego przemyślenia koncepcji wydawniczej Tomicjanów (mającej wedle dotychczasowych założeń objąć materiał do roku 1548) i wysuwa myśl powrotu do pierwotnej koncepcji Tytusa Działyńskiego, który – jak o tym już wyżej wspomniano – chciał w wydawnictwie pomieścić wyłącznie dokumenty zebrane przez Górskiego. Można iść dalej i pytać o to, czy żmudnej i wielce kosztownej edycji książkowej nie zastąpić dyskiem, wykorzystując możliwości, jakie stwarza nowoczesna technika elektroniczna? Zupełnie inną sprawą jest, że wznowienie edycji Tomicjanów dowodzi niesłabnącej aktywności i godnych najwyższych pochwał zasług Biblioteki Kórnickiej PAN na polu upowszechniania polskiej nauki i kultury.